

R Wieści Raniżowskie



Nr 161-162 • lipiec-sierpień 2010 • Cena 2,50 zł. • ISSN 1509-6025

W numerze między innymi:

W zupełnie odmienny nastrój wprowadzili uczestników imprezy rzeszowscy karatecy z klubu Oyama Karate. Podczas ubiegłorocznych Dni Mazurów – jak pamiętamy – prezentowali się karatecy chińskiego stylu Chow – Gar Kung Fu. Tym razem było to karate japońskie mistrza Masutatsu Oyamy. Podziw budził wysoki poziom umiejętności sztuki walki, zwłaszcza pań, podczas improwizowanych scen samoobrony. Zaprezentowano tzw. kata, walki kijami, pałkami policyjnymi i nunchaku.

cd. na str. 3



Pierwszą konkurencją przygotowaną dla soltysów przez organizatorów było ujeżdżanie byka. Oczywiście byk był elektryczny, choć z oczu groźnie mu patrzyło. Dwóch śmiałków z drużyny musiało jak najdłużej utrzymać się na kręcącym i wierzgającym urządzeniu. Bogdan Mul i Stanisław Sikora z Mazurów musieli wyjątkowo rozdrażnić „zwierzę”, gdyż łączny ich czas na grzbiecie to tylko 5 sekund. Natomiast rekordzistami byli Stanisław Kobylarz i Jerzy Stępień z Raniżowa. Oni poskramiali byka przez 92 sekundy, za co otrzymali 5 punktów.

cd. na str. 6



Licznie zgromadzonej publiczności bardzo przypadł do gustu występ Obrzędowego Zespołu Weselnego Gminy Raniżów, w skład którego wchodzi Zespół Obrzędowy „Mazurzenie”, Kapela „Raniżowianie”, Zespół Pieśni i Tańca „Lesiaki”. Przedstawił on fragmenty z wystawianego wesela. Swoją wysepkę zakończyli „porwaniem do tańca” widzów. Ta dynamiczna zabawa wprowadziła na sali niepowtarzalną atmosferę, została nagrodzona szczególnymi brawami.

cd. na str. 23



Doroczne Święto Plonów

Starostowie dożynek



Danuta Pikor – 40 lat, mąż Janusz, dzieci 5: Paweł, Aneta, Grzegorz, Patrycja, Natalia. Wraz z mężem prowadzą gospodarstwo rolne w Zielonce o pow. 13 ha, ukierunkowane na chów bydła, produkcję mleka i uprawę truskawek.



Stanisław Rodzeń – 54 lata, żona Zofia, dzieci 3: Maria, Barbara, Marek. Wraz z żoną prowadzą gospodarstwo rolne w Posuchach o pow. 8 ha nastawione na chów bydła i produkcję mleka.

oraz Organizatorzy zapraszają na
Gminne Dożynki 2010
które odbędą się 29 sierpnia 2010 r. w Raniżowie.

W programie między innymi:

- godz. 14⁰⁰ – uroczysta Msza św. z poświęceniem chleba i wieńców w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Raniżowie,
- godz. 15⁰⁰ – przejście na stadion sportowy,
- godz. 15¹⁵ – wręczenie chleba przez starostów na ręce Wójta Gminy,
- godz. 15³⁰ – okolicznościowe przemówienia,
- godz. 15⁴⁵ – wręczenie dyplomów starostom ubiegłych lat,
- godz. 16⁰⁰ – korowód wieńcowy,
- godz. 17¹⁵ – występy zespołów: „Lesiaki” i „Wolanie”,
- godz. 17³⁰ – występ zespołu ze Słowacji,
- godz. 18⁰⁰ – losowanie nagród w loterii fantowej,
- godz. 19³⁰ – festyn ludowy.

Imprezy towarzyszące: wystawa produktów rolnych, loteria fantowa, wystawa fotograficzna, degustacja potraw regionalnych, plac zabaw dla dzieci.

- Proszę państwa, udało się. Udało się zorganizować, społecznie, przez kilkunastu zapaleńców, społeczników, przy pomocy sponsorów trzeciej już z kolei „Dni Mazurów” – rozpoczął prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Mazury i radny tej wioski **Jan Rzeszutek**, witając uczestników imprezy. - Witamy i zachęcamy do wspaniałego wypoczynku, na świeżym powietrzu, pod gołym niebem, ewentualnie pod parasolami... przy dobrej muzyce – dodała towarzysząca prezesowi działaczka Stowarzyszenia pani **Maria Zawada**.

Dni Mazurów 2010

Dwudniowa impreza masowa, trzeba przyznać dobrze zorganizowana, z programem atrakcyjnym dla wszystkich, bez względu na wiek, ściągnęła tłumnie mieszkańców wioski Mazury, ale jeszcze więcej mieszkańców okolicznych, w tym Zielonki, Staniszewskiego, Raniżowa, Woli Raniżowskiej, Korczowisk, Markowizny, Sokołowa, a nawet Kolbuszowej. Gośćmi imprezy były też władze Gminy Raniżów – wójt **Jan Niemczyk**, przewodniczący Rady Gminy **Daniel Fila**, zast. przewodniczącego **Edward Pruś**, radni Powiatu Kolbuszowskiego **Mieczysław Burek** i **Henryk Bajek**, radni gminy, sołtysi, prezesi i naczelnicy OSP, różni działacze społeczni.

Sobota 3 lipca

Meczem piłki nożnej o beczkę piwa - drużyn oldboyów raniżowskich i młodzieży mazurskiej, rozegranym w sobotę 3 lipca na miejscowym boisku sportowym – rozpoczęty został pierwszy Dzień Mazurów. Ku zaskoczeniu kibiców, jak na rozgrywkę o charakterze towarzyskim mecz był niezwykle dynamiczny. Młodzież mazurska dała z siebie wszystko by nie przegrać z dobrze wytrenowaną drużyną z Raniżowa. Szczęście dopisało i Mazurianie wygrali. Mecz sędziował prezes Klubu Sportowego „Raniżowia” **Mieczysław Burek**, zaś komentował z mikrofonem w ręku **Henryk Olszowy**. W przerwie meczu odbył się Bieg Przelajowy dla dzieci na dystansie 1000 m (wokół szkoły i kościoła). W kategorii chłopców najszybszy był **Tadeusz Woś**, w kategorii dziewcząt **Monika Jaskuła**. Zdobyciom czołowych miejsc zostały wręczone pamiątkowe dyplomy i nagrody. Wszyscy uczestnicy biegu otrzymali nagrody pocieszenia w postaci gadżetów soków i słodczy.



Akcja pod bramką Raniżowian. Przy piłce zawodnik Mazurów.

Kolejnym punktem programu sobotniej imprezy były zawody drużyn Ochotniczych Straży Pożarnych z Mazurów i Korczowisk. Polegały one na jak najszybszym rozwinięciu i podłączeniu węża, uruchomieniu motopompy, puszczeniu wody i strącenie strumieniem z prądownicy określonych elementów. To wszystko w kilkunastu sekundach. Zwyciężyła minimalną przewagą czasu drużyna OSP Mazury. Tego typu zawody strażackie i w ogóle wszelkie pokazy sprawności bojowej strażaków, z udziałem wozów strażackich, ryku

motopomp i strumieni wody robią na ludziach ogromne wrażenie. Promują straż i idee strażackie. Ogólnie rzecz biorąc strażacy pięknie się zaprezentowali. Prezesom OSP – **Czesławowi Białasowi** i **Markowi Sączawie** oraz wszystkim obecnym tam strażakom należą się słowa uznania i podziękowania. Warto przy tym wspomnieć, że mazurscy strażacy często udzielają się społecznie. Miesiąc wcześniej dali także piękny pokaz dzieciom i ich rodzicom na pikniku z okazji Dnia Dziecka. Starają się również zachować pamięć o swoich strażackich przodkach. W ostatnim czasie w rozbudowanym budynku Domu Strażaka rozpoczęli urządzenie sali tradycji, gdzie są już prezentowane liczne dyplomy, części dawnego umundurowania oraz inne pamiątki mazurskiej OSP. Zabawą taneczną przy muzyce zespołu **SALLEN** zakończył się pierwszy dzień imprezy.



Przedstawiciele mazurskiego Stowarzyszenia **Maria Zawada** i **Jan Rzeszutek** rozpoczynają oficjalnie tegoroczne Dni Mazurów.



Uczestnicy Biegu Przelajowego. W pierwszym rzędzie druga od lewej najszybsza z dziewcząt **Monika Jaskuła**. W drugim rzędzie trzeci od lewej najszybszy z chłopców **Tadek Woś**.

Niedziela 4 lipca

Konkursem poezji **Zofii Korzeńskiej** rozpoczął się drugi Dzień Mazurów. Pani Korzeńska, poetka, autorka licznych książek i artykułów naukowych, obok generała **Bronisława Kwiatkowskiego** i księdza infułata **Józefa Sondej**a należy do najwybitniejszych współczesnych mazurskich rodaków. Celem tego konkursu było nie tylko zaprezentowanie wybitnej rodaczki i jej ostatniej książki „Mazury, Mazury...” ale też popularyzowanie poezji współczesnej, zwłaszcza tej

która ukazuje piękno naszej Ojczyzny, również tej małej, lokalnej, w której żyjemy na co dzień. W konkursie wzięły udział uczennice mazurskiej Szkoły Podstawowej: **Karolina Woś, Anita Śliż, Monika Jaskuła, Dominika Goleśz i Aleksandra Kielb**. W jury zasiadli: **Zofia Korzeńska**, jej siostra - **Genowefa Jaskuła**, nauczycielka polonistka mazurskiej szkoły - **Bożena Smolak** oraz historyk z wykształcenia, asystent Biura Poselskiego Z. Chmielowca - **Daniel Fila**. Dzieci pięknie recytowały. Szwankowało jednak nagłośnienie i nie wszyscy mogli to dobrze słyszeć. Zdaniem jury poziom recytacji był wysoki i mniej więcej wyrównany. Dlatego nie zdecydowano się na przyznawanie poszczególnych miejsc. Jak stwierdziła pani Korzeńska – *wszyscy zasługują na pierwsze miejsce...* Wręczyła ona osobiście nagrody uczestnikom oraz książki z pamiątkowym imiennym wpisem.

Młodsze dzieci, maluchy, miały możliwość „wyszalenia się” na zamku zjeżdżalni, „wyskakiwania się” na trampolinie, zakupu baloników, bądź innych zabawek u kramarzy. Nie zabrakło też waty cukrowej.



Moment przed uderzeniem pięciokilowym młotem w płytkę chodnikową leżącą na brzuchu i piersiach karateki. Fot. B. Popek

W zupełnie odmienny nastrój wprowadzili uczestników imprezy rzeszowscy karatecy z klubu Oyama Karate. Podczas ubiegłorocznych Dni Mazurów – jak pamiętamy – prezentowali się karatecy chińskiego stylu Chow – Gar Kung Fu. Tym razem było to karate japońskie mistrza Masutatsu Oyamy. Podziw budził wysoki poziom umiejętności sztuki walki, zwłaszcza pań, podczas improwizowanych scen samoobrony. Zaprezentowano tzw. kata, walki kijami, pałkami policyjnymi i nunchaku. Na koniec były mrozące krew w żyłach pokazy łamania nogami dachówek, rozłupania jednocześnie dziewięciu bloczków budowlanych, superekowych, jednym uderzeniem ręki, oraz rozbić kilkukilowym młotem cementowej płytki chodnikowej na... brzuchu karateki, leżącego, zawieszzonego rękami i nogami na beczkach po piwie.

Uzgodnione wcześniej z wojskiem pokazy walki wręcz w wykonaniu żołnierzy 21 Brygady Strzelców Podhalańskich oraz pokaz nowoczesnego uzbrojenia niestety, w ostatniej chwili zostały odwołane ze względu na odgórny rozkaz – zakazu

Przy motopompie prezes mazurskiej OSP Czesław Białas. Można powiedzieć – sprzęt w dobrych rękach.



Wszystkie uczestniczki konkursu świetnie się do niego przygotowały. Na zdjęciu Dominika Goleśz, obok pani Zofia Korzeńska i prowadzący konkurs Benedykt Popek.

jący uczestnictwa wojska w imprezach masowych na terenie całego kraju w dzień drugiej tury wyborów prezydenckich.

Wkrótce po występie karateków nastąpiło załamanie pogody. Intensywne opady deszczu przeszkodziły w rozwijającej się pięknie imprezie. Z uwagi na kałuże wody i błoto organizatorzy musieli zrezygnować z takich punktów programu jak Zawody w Przeciąganiu Liny pomiędzy prezesami jednostek OSP z terenu gminy Raniżów a radnymi Rady Gminy w Raniżowie. Tu byłoby na co popatrzeć, byłoby komu kibicować. Zrezygnowano również z Biegu w Workach dla dzieci, oraz z Rzutów Balem Słomy na odległość, dla silnych dorosłych chłopów.



Występ „Lesiaków” z Raniżowa. Prawda że tańczą tam śliczne dziewczyny?

Pomimo deszczu odbył się występ Zespołu Pieśni i Tańca „Lesiaki” z Raniżowa. Młode, śliczne dziewczęta i chłopcy, w strojach rzeszowskich zaprezentowali tańce, pieśni, przyśpiewki i obrzędy ludowe, jakie były popularne wiele lat temu w tych okolicach. Jednym z ciekawszych wykonywanych tańców była „polka w przetaku”. Tancerze radzili sobie z tym doskonale. Zespół „Lesiaki” nadal utrzymuje swój wysoki poziom. Staje się coraz bardziej znany i podziwiany przez publiczność. Tak było i w Mazurach. Wielokrotnie nagradzono go oklaskami. W tonacji folkloru był również mini recital pieśniarza, gawędziarza i muzykanta ludowego z Korczowisk **Stanisława Stępnia**. Pan Stępień należy do wyjątkowych talentów naszego regionu, nieodkrytych jeszcze przez etnografów. Potrafi na każdą okoliczność ułożyć teksty piosenek i zaśpiewać je, z przytupem, przygrywając jednocześnie na harmonijce ustnej lub na flecie.

Na okoliczność Dni Mazurów specjalnie ułożył i zaprezentował piosenkę o Mazurach. Śpiewał też humorystyczne pieśni o starych kawalerach i pannach oraz inne. Również i jego nagrodzono brawami.

Jak w poprzednich latach, tak i tym razem sporo emocji wywołało losowanie losów w Loterii Fantowej. Losowano wyjątkowo dużo, bo aż 103 przedmioty. Były to m.in. potrójne zestawy igłaków, narzędzia warsztatowe, elektronarzędzia, urządzenia kuchenne, ogrodowe, przedmioty dekoracyjne, sprzęty muzyczne. Główną wygraną był rower, ufundowany przez Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Raniżowie, którego prezesem jest pan Marek Smolak z Mazurów. Kto miał choć odrobinę szczęścia ten wygrywał. Po losowaniu, w drodze licytacji sprzedano efektowną lampę ogrodową i suknię damską. Dochód z loterii przeznaczono na pokrycie kosztów imprezy.

Ostatnim punktem programu był festyn. Przez dwa dni tańczono za darmo. Organizatorzy nie pobierali żadnych biletów wstępu. Młodzież, średnie pokolenie, a nawet i starsi chętnie korzystali z tej okazji. Mimo deszczu podłoga była wypełniona tańczącymi parami, do samego końca. Ochroniarze czuwali nad spokojem i porządkiem. Bez ochrony w obecnym czasie żaden festyn nie miałby szans powodzenia. Obsługę gastronomiczną oraz dobrze zaopatrzony bufet oferował Hotelik Gran – Lech z Raniżowa.



Strażacy z Mazurów i Korczowisk po skończonych zawodach.



Losowanie końcowych nagród. Mini wieżę SONY wylosowała pani Anka z Mazurów. Od lewej stoją: Romek Jaskuła, Marysia Zawada, Wojtek Cebula, Aneta Olszowy, Janek Rzeszutek.

„Dni Mazurów 2010” były już czwartą imprezą zorganizowaną w tym roku przez działaczy Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Mazury. Wcześniej był Turniej Tenisa Stołowego, przygotowane Spotkanie z Generałem Bronisławem Kwiatkowskim (nie odbyte ze względu na katastrofę lotniczą pod Smoleńskiem), oraz Piknik Rodzinny z okazji Dnia Dziecka. W tym roku zaplanowana jest jeszcze impreza mikołajkowa dla dzieci około 6 grudnia. Darmowe prezenty i kilkogodzinne zabawy z wodzirejem. Ale czy się odbędzie? Czy garstka działaczy społecznych, wciąż jednych i tych samych, zechce kawał swojego cennego czasu przeznaczyć na spotkania, zebrania a potem wyjazdy, telefony i załatwiania, by inni mogli się świetnie bawić? Będzie to zależeć w głównej mierze od prezesa – pana Jana Rzeszutka, który był i jest „motorem” wszelkich działań Stowarzyszenia. Należy mieć świadomość, że gdyby nie szczególne zaangażowanie pana Rzeszutka, jego poświęcenie i determinacja, to żadna z tych wyżej wymienionych imprez by się nie odbyła. Ani w tym roku, ani w poprzednich latach.

Tak trzymać panie Janku...

Benedykt Popek

Podziękowanie

W imieniu Zarządu Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Mazury oraz własnym pragnę również tą drogą podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się do zorganizowania w dniach 3 i 4 lipca br. imprezy pod nazwą „Dni Mazurów 2010”.

W pierwszej kolejności dziękuję wszystkim członkom Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Mazury, którzy bardzo chętnie włączyli się w organizację tego mazurskiego święta. Nie jestem w stanie wymienić wszystkich, więc ograniczę się do tych, którzy poświęcili najwięcej swego cennego czasu, żeby tę imprezę przygotować i przeprowadzić. Na takie szczególne podziękowanie zasłużyli: Romek Jaskuła, Henryk Olszowy, Bogusław Goleś, Maria Zawada, Bogdan Zawada, Barbara Potńska - Woś, Danuta Popek, Benedykt Popek, Zygmunt Sondej, Łukasz Popek, Wojciech Popek, Grzegorz Bednarz, Krzysztof Nowak, Wojciech Cebula, Kazimierz Frąć, Daniel Nawłoka, Robert Sikora, Mirosław Sikora, Kazimierz Frąć, Tadeusz Sikora, Sylwester Lach-tara, Aneta Olszowy, Michalina Rzeszutek, Karol Jaskuła, Filip Jaskuła, Łukasz Jaskuła, Wojciech Sowa.

Dziękuję również wszystkim osobom z poza Stowarzyszenia, którzy także nie szczędzili pomocy: Państwu Halinie i Marianowi Indykom oraz Zespołowi Pieśni i Tańca „Lesiaki” z Raniżowa, reprezentacjom piłkarskim z Raniżowa i z Mazurów. Strażakom OSP Mazury na czele z prezesem Czesławem Białasem i OSP Korczowiska z prezesem Markiem Sączawą za pokaz sprawności bojowej.

Dziękuję wszystkim fundatorom nagród w loterii fantowej, którymi są: Prezes Marek Smolak i członek Zarządu Gminnej Spółdzielni „Sch” w Raniżowie, Halina Furmańska – Apteki w Kolbuszowej,

Raniżowie i Sokołowie Małopolskim, Jan Belz - Podkarpackie Centrum Promocji Zdrowia „Las-Pol”, Danuta i Józef Dul - PPHU Hurt – Detal, Maria i Bogdan Zawada - Zakład Kamieniarski w Mazurach, Zbigniew Chmielowiec – poseł na Sejm RP, Mieczysław Burek - członek Zarządu Powiatu Kolbuszowskiego i Radny Rady Powiatu, Daniel Fila - przewodniczący Rady Gminy w Raniżowie, Jan Niemczk – wójt Gminy Raniżów, Ewa i Ryszard Rembisz - Firma Budowlana w Zielonce, Tadeusz Rosół - Zakład „Konsdrew” w Trzebusce, Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Oświaty, Kultury i Sportu w Raniżowie, którego prezesem jest pan Marian Indyk z Raniżowa, Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Zielonka w Zielonce, którego prezesem jest pan Ryszard Kołodziej z Zielonki, Barbara i Władysław Kobylarz – sklep spożywczo-przemysłowy w Zielonki, Genowefa Krudysz – Szkoła drzewek i krzewów ozdobnych w Raniżowie, Klub Sportowy „Raniżowia” Raniżów, którego prezesem jest p. Mieczysław Burek, Firma „Proj-bud” p. Henryk Bajek z Woli Raniżowskiej, Leszek Kochanowicz - właściciel Firmy Budowlanej Wykopy Ziemne ze Stanisławskiego, Amak - Meble – Producent Mebli - Alicja i Andrzej Krupa z Rzeszowa, „Kulas” – Szkoła Drzew i Krzewów z Rzeszowa, Firma Demeter z Rzeszowa - Art. Ogrodnicze i sprzęt ogrodniczy, „Heating Instgaz” z Rzeszowa - Technika grzewcza i sanitarna, Hurtownia dywanów „Wiki” z Rzeszowa, Firma „Tech-Met” z Rzeszowa, Agencja marketingowa „Waldi” z Rzeszowa, Firma „Reconal” z Rzeszowa - Producent konstrukcji aluminiowych, okien i drzwi, Firma „Solej” Witold Przybyło z Rzeszowa, Firma „Proferis” z Rzeszowa, Firma „Kama” Andrzej Kozioł z Rzeszowa, Firma „Prestige” z Rzeszowa, Firma Meblowa „Maxpol” z Rzeszowa.

Prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Mazury
Jan Rzeszutek

Zmagania sołtysów

W tym roku przy bardzo gorącej aurze przyszło się zmagać sołtysom i radnym z rad soleckich w II Turnieju Sołtysów o Puchar Wójta Gminy Raniżów. Temperatura powietrza sięgała 30 stopni w cieniu, ale i gorąco było też podczas nietypowych konkurencji. A w tym roku aby zdobyć puchar, należało poskromić byka, wykazać się celnością w rzucaniu gumofilcem oraz być silnym i szybkim w cięciu drewna i toczeniu wielkiej opony.



Sołtys wsi Stanisławskie Kazimierz Mikołajczyk nie daje się bykowi.

W popołudniową niedzielę 11 lipca 2010 roku uczestników turnieju oraz dopingującą publiczność przywitała muzycznie i na ludowo kapela „Raniżowianie”. Konferansjer imprezy Marcin Świerad powitał zaś gospodarzy gminy: wójta Jana Niemczyka i przewodniczącego Rady Gminy Daniela Fiłę, organizatorów turnieju: dyrektora GOKSiR Stanisława Samojednego oraz sołtysa Raniżowa Edwarda Warzochę, zaproszonych gości: wicestarostę kolbuszowskiego Waldemara Machetę, „sołtysa powiatowego” Jana Bańkowskiego, sołtysa z Kolbuszowej Dolnej Mariana Skowrońskiego.



„Hudacy” grali i śpiewali o miłości, pracy...

Zanim rozpoczęły się turniejowe konkurencje, przewodniczący Stowarzyszenia Sołtysów Powiatu Kolbuszowskiego Jan Bańkowski oficjalnie wręczył dla sołtysa Edwarda Warzochy dyplom za zajęcie II miejsca w Konkursie na Sołtysa Województwa Podkarpackiego, którego organizatorem był Urząd Marszałkowski w Rzeszowie. Z ponad półtora tysiąca sołtysów w województwie wnioski o nagrody wpłynęły dla 42 najbardziej zaangażowanych sołtysów. Kapituła konkursowa doceniła ich zaangażowanie, a najlepszym przyznała nagrody i wyróżnienia. I właśnie wśród tych najlepszych okazał się być sołtys z Raniżowa.



Jan Bańkowski wręcza sołtysowi Raniżowa dyplom za zajęcie II miejsca w konkursie.

Pierwszą konkurencją przygotowaną dla sołtysów przez organizatorów było ujeżdżanie byka. Oczywiście byk był elektryczny, choć z oczu groźnie mu patrzyło. Dwóch śmiałków z drużyny musiało jak najdłużej utrzymać się na kręcącym i wierzgającym urządzeniu. Bogdan Mul i Stanisław Sikora z Mazurów musieli wyjątkowo rozdrażnić „zwierzę”, gdyż łączny ich czas na grzbiecie to tylko 5 sekund. Natomiast rekordzistami byli Stanisław Kobylarz i Jerzy Stępień z Raniżowa. Oni poskramiali byka przez 92 sekundy, za co otrzymali 5 punktów. W tej konkurencji nieźle poradziła sobie drużyna ze Stanisławskiego: sołtys Kazimierz Mikołajczyk wraz z Mariuszem Małkiem. Oni utrzymali się przez 49 sekund, co dało im 4 punkty.



Bogdan Mul nie dał rady bykowi.

Drugą dyscypliną turniejową był rzut gumofilcem do kosza. Typowy but, kosz na ziemniaki i odległość 5 m. Różnych technik imali się zawodnicy, by but wylądował w koszu, nie przewracając go. Każdy z uczestników miał 3 rzuty, co łącznie w całym turnieju dało 75 rzutów. Ale tylko 10 razy gumofilc znalazł się w koszu (Raniżów - 3, Wola Raniżowska - 3, Mazury - 2, Zielonka - 2).

W przerwach między konkurencjami przygrywał zespół „Hudacy” z Kolbuszowej. Zawiał się on w 2008 roku, a sama nazwa



Sołtys wsi Wola Raniżowska Edward Kasica w rzucie gumofilcem.

pochodzi z języka karpackich Rusinów i oznacza po prostu muzykantów. Zespół zaprezentował utwory pozostałe po dawnych karpackich muzykantach. Ich tematyka dotyczyła najczęściej miłości oraz codziennych spraw mieszkańców gór. Hudacy zaśpiewali po polsku, rusińsku, słowacku i cygańsku. W swoim dorobku mają już liczne koncerty dla społeczności lokalnych na terenie całego Podkarpacia oraz występy na Słowacji dla Rusinów – Łemków zamieszkujących tereny przygraniczne. Grali również koncerty dla Polonii we Francji. Ich koncert bardzo spodobał się także raniżowskiej publiczności, czemu dali wyraz licznymi brawami oraz pozytywnymi komentarzami po imprezie.



Mieczysław Burek i Jerzy Stępień z Raniżowa zmagają się z oponą.

Kolejną konkurencją było toczenie opony od kombajnu zbożowego na odcinku 2 razy 40 m. Rozpocynała jedna 2-osobowa ekipa toczyć oponę, po czym na półmetku przejmowała ją druga ekipa i wracała z nią na metę. Sołtys kierował całym toчением. W tym przypadku czasy były podobne, choć najlepszą miała drużyna z Raniżowa (30,07 s), na drugim miejscu staniszewiacy z czasem 30,45 s.

Ostatnią konkurencją turniejową było cięcie kłosa i rąbanie. Członkowie rad sołeckich ręczną piłą musieli jak najszybciej przeciąć sosnowego kłosa, a sołtys jedną z połówek siekierą rozłupwał go na pół. Wówczas czas został zatrzymywany. W tej dyscyplinie rewelacyjną okazała się drużyna z Woli Raniżowskiej, któ-



Bronisław Stec liczy na trafny rzut...



Wójt Jan Niemczyk wręcza puchar za dla sołtysa Raniżowa.

ra to zadanie wykonała w czasie 17,66 s. Za nimi uplasowali się zawodnicy z Raniżowa, ale sołtys rozrząbał kłosa, gdy stoper pokazał czas 29,00 s.

Ostatecznie punktacja turniejowa przedstawiała się następująco:

- 19 pkt. – I miejsce – Raniżów,
- 14 pkt. – II miejsce – Wola Raniżowska,
- 12 pkt. – III miejsce – Stanisławskie,
- 10 pkt. – IV miejsce – Mazury,
- 8 pkt. – V miejsce – Zielonka.

Nagrodą za zdobycie I miejsca dla zwycięskiej drużyny były okazały puchar ufundowany i wręczony przez Wójta Jana Niemczyka. Natomiast wszyscy uczestnicy zmagania wraz z zaproszonymi gośćmi spotkali się pod parasolami, by posilić się gulaszem, przysmakami z grilla i uzupełnić niedobór wody utracony podczas konkurencji.

*Stanisław Samojedny
fot. Monika Samojedny*

Dzień Seniora - strażaka

W dniu 4 lipca 2010 r. z inicjatywy Zarządu OSP w Mazurach odbyło się spotkanie z seniorami - strażakami naszej jednostki. Pełniący obowiązki prezesa druha Czesław Białas, kierowca Jan Olszowy oraz gospodarz Henryk Makusak odwiedzili z zaproszeniami starszych kolegów i koleżanki. Kto tylko wyraził chęć spotkania, został dowieziony samochodem OSP do nowo otwartego pomieszczenia w remizie. Tam na każdego czekał skromny poczęstunek, była też szklaneczka piwa.



W spotkaniu uczestniczyły nasze panie z drużyny żeńskiej, które kiedyś były dumą komendanta Chorzepy. Była to pierwsza drużyna żeńska w powiecie. Wszystkim obecnym została wręczona książka napisana przez druha Stanisława Kosiorowskiego i Macieja Skowrońskiego pt. „Ochotnicze Straże Pożarne Dawniej i Dziś”. W spotkaniu uczestniczyli również: autor książki druha Stanisław Kosiorowski – prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Stacji Pożarnych RP, Adam Woś – prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP oraz gminny komendant OSP Ry-



szard Kawalec. Swoją obecnością zaszczylił nas również wójt Jan Niemczyk. Obserwując rumieńce i uśmiechy na twarzach seniorów, byli bardzo zadowoleni. Wszyscy wpisali się do książki pamiątkowej, oraz zrobiliśmy wspólne zdjęcie, które będzie umieszczone w naszej kronice.

Seniorzy wspominali dawne czasy, spotkania choinkowe oraz zabawy odpustowe. Były to czasy ciężkie, wszystkiego brakowało, ale było wesoło, zabawy były zawsze udane. Po szklaneczce piwa atmosfera się rozluźniła, seniorzy odkrywali swoje talenty wokalne. Spotkanie zakończyło w godzinach wieczornych z postanowieniem organizowania następnych. W spotkaniu uczestniczyli: Marcin Sikora, Jan Mikołajczyk, Stanisława Sondej, Stanisław Potański, Władysław Sondej, Anna Rosół, Czesław Białas, Józef Fila, Władysław Sondej, Jan Adamczyk, Stanisława Sowa, Stanisław Kołodziej, Henryk Makusak, Zofia Matuła, Józef Sikora, Michał Olszowy, Bogdan Mul, Ludwik Korzeny.

druh Jan Adamczyk

Laury w Bukowsku

W Bukowsku w powiecie sanockim w dniu 4 lipca 2010 roku odbył się XV Ogólnopolski Festiwal „Bukowskie Prezentacje Folkloru Młodych”. Od wielu już lat reprezentanci gminy Raniżów – młode członkinie zespołu „Mazurzanie” uczestniczyły w tej imprezie, zdobywając wielokrotnie tytuły laureatów. W tym roku również Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie patronował wyjazdowi delegacji młodych mazurzanów, a ci stanęli na wysokości zadania, podtrzymali dobre tradycje swych poprzedników i zajęli miejsce na podium.

Na XV Festiwalu gminę Raniżów reprezentowali:

- w kategorii solistów śpiewaków: Dawid Potocki oraz Izabella Potocka,



„Młode Mazurzanki” - laureatki II miejsca.

- w kategorii zespołów śpiewaczych: Izabella Potocka, Anita Śliż, Karolina Wielgosz.

Komisia konkursowa w składzie:

- przewodniczący Anna Szotkowska,

- członek Jolanta Dąszak-Gajda,

- członek Jerzy Dynia

z uwagą obejrzała i wysłuchała 4 kapele ludowe, 8 zespołów śpiewaczych, 7 instrumentalistów i 6 solistów śpiewaczych. Uwzględniając założenia regulaminowe, tj. dobór repertuaru, poziom artystyczny i wykonawczy, strój zgodny z regionem, właściwe cechy gwarowe, postanowiła przyznać: I nagrodę dla Dawida Potockiego, II nagrodę dla Izabeli Potockiej oraz II nagrodę dla zespołu śpiewaczego „Młode Mazurzanki”.



Dawid Potocki - laureat I miejsca.

Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie składa serdeczne gratulacje laureatom. Jednocześnie dziękuje p. Jolancie Dragan za wyszukanie tradycyjnego, lasowiackiego repertuaru oraz za przygotowanie ich do występu. Szczególne podziękowania kieruje również do pana Henryka Potockiego za pomoc i opiekę nad młodymi uczestnikami w dniu festiwalu.

*Stanisław Samojedny
fot. Henryk Potocki*

Rodzinne Biesiadowanie 2010

W niedzielę 18 lipca na stadionie przy ulicy Sportowej w Raniżowie odbyła się trzecia już edycja imprezy plenerowej pn. Biesiada Rodzinna, którą z wielkim zaangażowaniem zorganizowali członkowie Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Oświaty, Kultury, Sportu w Raniżowie. Honorowy patronat nad tym wydarzeniem objął Marszałek Województwa Podkarpackiego Zygmunt Cholewiński.



Prezes Marian Indyk otwiera oficjalnie Biesiadę Rodzinną. Obok konferansjerka imprezy Barbara Burek.

Oficjalnego przywitania wszystkich gości dokonał Prezes Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Oświaty, Kultury, Sportu w Raniżowie - pan Marian Indyk. Powitał on posła na Sejm RP Zbigniewa Chmielowca z małżonką, oraz przybyłych przedstawicieli władz gminy, na czele z Wójtem Janem Niemczykiem i Przewodniczącym Rady Gminy Danielem Filą. Pan Indyk korzystając z okazji przybliżył widzom cele Stowarzyszenia, życzył dobrego biesiadowania oraz zachęcał do czynnego uczestnictwa w pracy dla rozwoju naszych miejscowości.



Zespół Pieśni i Tańca „Wolanie” z Woli Raniżowskiej.

Biesiada, tak jak to bywało w poprzednich latach, ściągnęła do Raniżowa tłumy widzów, którzy nie tylko podziwiali występy sceniczne poszczególnych zespołów, ale także mogli wziąć udział w specjalnie zorganizowanych na tę okazję rodzinnych zawodach sportowych, m.in. skokach w worku, „spacerowaniu” z jajkiem lub „taczach”. Dodatkowo można było też korzystać z trampoliny i dmuchanej zjeżdżalni, lub spróbować waty cukrowej i popcornu.

Występy na scenie rozpoczęły się tuż po godz. 14.00, kiedy to na „deski” wkroczyły przedszkolaki z Raniżowa. Przygotowane przez panią Krystynę Mazurkiewicz maluchy najpierw recytowały wierszyki dla swoich rodziców, a później zademonstrowały publiczności „Krakowiaka”, za co zostały nagrodzone gromkimi brawami.

Potem przyszedł czas na pokaz tańca nowoczesnego w wy-



Przedszkolaki z Raniżowa prezentują swoje umiejętności.

konaniu reaktywowanego zespołu „Nante” z GOKSiR-u. Dziewczęta zaprezentowały choreografię autorstwa Moniki Samojedny.

Po grupie „Nante” nadeszła kolej na Zespół Pieśni i Tańca „Wolanie” z Woli Raniżowskiej. Prowadzony przez panią Mariolę Nycek zespół podzielony był na trzy grupy wiekowe. Podczas Biesiady Rodzinnej pierwsza grupa, czyli dzieci z klas I-III pokazała publiczności *Poloneza*, druga grupa (młodzież z klas IV – VI) zatańczyła *Krakowiaka* i *Polkę Kowbojkę*, natomiast najstarsza grupa „Wolan” zademonstrowała *Mazura*, oraz bardzo mile przyjęte przez widzów *Tango Argentyńskie*.

Następnym punktem programu był przegląd talentów z całej gminy Raniżów. Do owego przeglądu zgłosili się zarówno wokaliści, jak i tańczące pary. Wśród piosenkarzy-amatorów podziwiano: Karolinę Kwiecień (SP Raniżów), Ewę Raczek (Gimnazjum Wola Raniżowska), Klaudię Babiarcz (Gimnazjum Wola Raniżowska) oraz Tadeusza i Karolinę Woś (SP Mazury). Natomiast w tań-



Zespół tańca nowoczesnego „Nante”.

cd. na str. 10



Przewodniczący Daniel Fila wręcza medale za prezentację tańca.

cd. ze str. 9



Biegi w workach dla najmłodszych.

cu sprawdzili się uczniowie SP z Raniżowa, których także przygotowała pani Krystyna Mazurkiewicz. Przegląd dał szansę dzieciom na pokazanie swoich talentów, nie był zaś rywalizacją, bo nagrodzeni pamiątkowymi medalami zostali wszyscy uczestnicy.



Zespół Pieśni i Tańca „Lesiaki” z Raniżowa.

Potem przyszedł czas na występ kapeli „Śwagry” z Soniny (Gmina Łańcut). Zespół ten istnieje zaledwie od 2002 r., pomimo tego znany jest już niemal na całym Podkarpaciu. Repertuar kapeli to teksty własne, do ogólnie znanych melodii biesiadnych, dlatego też publiczność przybyła w niedzielę na stadion mogła bez trudu rozpoznać melodie takie jak: „*Tam za górą*”, czy „*Z tamtej strony jeziora*”.

O 17.00 rozpoczął się występ ZPiT „Lesiaki”. Tym razem podopieczni pani Krystyny Mazurkiewicz zatańczyli *Poloneza* oraz zadebiutowali z nowym tańcem *Mazurem*. Warto podkreślić, iż zarówno do *Poloneza*, jak i *Mazura* młodzież z zespołu „Lesiaki” zatańczyła w strojach z okresu Księstwa Warszawskiego.

Po występie „Lesiaków” na widzów zgromadzonych na stadionie czekały emocje sportowe. Przeciąganie liny pomiędzy so-



Kapela „Śwagry” z Soniny.



Przeciąganie liny między radami sołectki.

łectwami z gminy Raniżów, wygrało sołectwo z Mazurów, które nie chciało w samotności degustować się zwycięską beczką piwa, dlatego zaprosiło wszystkie pozostałe sołectwa na kufel „złoci-stego” trunku.

Ostatnim występem wieczoru było *Wesele Lasowiackie* w wykonaniu Zespołu Obrzędowego „Mazuranie”, Zespołu Pieśni i Tańca „Lesiaki” oraz Kapeli „Raniżowianie”. Kulturowanie i podtrzymywanie tak pięknej tradycji obrzędku weselnego, ma na celu ocalić od zapomnienia tę jakże istotną część kultury oraz historii naszych terenów. Warto tutaj docenić trud i wysiłek pomysłodawczyni tego spektaklu – pani Haliny Indyk, oraz autorki choreografii – pani Krystyny Mazurkiewicz. Dzięki pracy takich ludzi, możemy nie tylko podtrzymywać dawne tradycje, ale także mamy powody do dumy z naszej historii. Po zakończeniu „Wesela” dyplomy uznania dla autorów i wykonawców wręczyli: po-



Prezentacja widowiska „Wesele lasowiackie”.



Marian Samojedny z kapeli „Raniżowianie” odbiera podziękowanie za udział w „Weselu lasowiackim”.



Karolina i Tadeusz Woś z Mazurów.



ZPiT „Wolanie” w tangu.



Losowanie fantów w loterii fantowej.

seł Zbigniew Chmielowiec, wójt Jan Niemczyk, przewodniczący Rady Gminy Daniel Fila i prezes Stowarzyszenia Marian Indyk.

Trzecią Biesiadę Rodzinną kończyła loteria fantowa, która tak jak w poprzednich latach cieszyła się dużą popularnością. Do wygrania były zarówno zabawki, piłki, jak i cenne nagrody RTV, AGD oraz nagroda wieczoru rower górski. Tuż po zakończeniu biesiady rozpoczęła się zabawa taneczna trwająca do późnych godzin nocnych.

Przemysław Marut
fot. **Monika Samojedny**

Biesiada podziękowanie

Pragniemy złożyć serdeczne podziękowania wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie i przeprowadzenie Biesiady Rodzinnej oraz wszystkim sponsorom, dzięki którym mogła się odbyć w takiej formie, włącznie z loterią fantową.

W imieniu Zarządu Stowarzyszenia:

Marian Indyk

I Turniej Tenisa Ziemnego Orlikowe Loty w Raniżowie

Minęło 3 miesiące od otwarcia w Raniżowie kompleksu boisk sportowych „Moje boisko ORLIK 2012”, a już mamy pierwszych mistrzów w nowej dla tej miejscowości dyscyplinie sportowej. Kort tenisowy znajdujący się w tym kompleksie jest pierwszym i na razie jedynym w gminie Raniżów. Kilka miesięcy wystarczyło, by młodzi ludzie nauczyli się zasad gry w tenisa ziemnego, a ci najlepsi i najodważniejsi stanęli do I Turnieju Tenisa Ziemnego „Orlikowe Loty w Raniżowie”, który został zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji.

Na ogłoszenie o turnieju zapisało się 8 młodych tenisistów, jednak w dniu rozgrywek 15 lipca 2010 r. przystąpiło tylko 5. Mecze rozegrano „każdy z każdym”. W tej dyscyplinie czas nie jest limitowany, liczy się ostateczny wynik pojedynku. Zanosilo się, że zawodnicy ulegną presji gorącego słońca i upalnej pogody, i część meczów rozegrają w dniu następnym. Jednak ich wola walki w tym przypadku zwyciężyła i postanowili rozegrać cały turniej w jednym dniu. Pomimo że było tylko 5 uczestników, cały turniej trwał 8 godzin.

Ostateczna klasyfikacja I turnieju „Orlikowe Loty w Raniżowie”:

- I miejsce – Paweł Warzocha,
- II miejsce – Łukasz Burek,
- III miejsce – Robert Stepień,
- IV miejsce – Szymon Sondej,
- V Miejsce – Filip Andrysiewicz.

Dyplomy i puchary wręczyli przewodniczący Rady Gminy

Daniel Fila i dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji Stanisław Samojedny.

Stanisław Samojedny



Robert Stepień wywalczył III miejsce.



Organizatorzy i uczestnicy turnieju: Daniel Fila, Stanisław Samojedny, Łukasz Burek, Paweł Warzocha, Robert Stepień, Szymon Sondej, Roman Kochanowicz.

Raniżów, Jagiełło, Grunwald

15 lipca br. minęła 600. rocznica słynnej bitwy pod Grunwaldem. Jednej z największych i najważniejszych bitew w dziejach średniowiecznej Europy. Wojska polskie i litewskie, na czele których stał król Władysław Jagiełło rozgromiły wrogie wojska krzyżackie, głównie niemieckie, na czele z wielkim mistrzem Ulrichem von Jungingenem.

Czy ta bitwa ma jakiś związek z Raniżowem? Zapyta ktoś, sugerując się tytułem niniejszego artykułu. A no ma. Nie jest to co prawda związek bezpośredni lecz pośredni, ale zapewne jest. Cofnijmy się zatem do tamtych czasów, czyli do 1410 roku.

W owym czasie Raniżów był niewielką wioską położoną, można powiedzieć ukrytą, w głębokich lasach Puszczy Sandomierskiej. Znacznie mniejszą niż pobliska Wola Raniżowska (Dłotowa), ale ważniejszą bo posiadającą własny kościół, księdza i parafię. A skoro był kościół i siedziba parafii, to znaczy że musiał tu być jakiś ważny ośrodek królewski. Raniżów od samego początku, od chwili powstania aż do pierwszego rozbioru zawsze był królewski. Czyli stanowił własność państwową, nie prywatną szlachecką, czy kościelną. W tymże czasie przynależał administracyjnie do Przyszowa. Wraz z Wolą wchodził w skład przyszowskiego klucza dóbr królewskich (w dzisiejszym rozumieniu jakby należał do gminy Przyszów). Mieszkańcy drobne sprawy załatwiali więc na małym zamku w Przyszowie a ważniejsze sprawy na dużym zamku w Sandomierzu. W późniejszym czasie Raniżów tworzył własny klucz wiosek królewskich w powiecie i województwie sandomierskim.

Dwór Jagielly w Raniżowie

Nie ma żadnych podstaw do stwierdzenia, że w Raniżowie był w tym czasie „zameczek myśliwski”. Nie ma o tym choćby najmniejszej wzmianki w źródłach. Także i logicznie rzecz biorąc nigdzie nie budowano „zameczków” dla myśliwych. Zwierzyna w puszczy nie była aż tak groźna by myśliwi musieli chronić się przed nią w zamkach. Wiadomo na pewno – potwierdzają to źródła – że w 1409 r. w Raniżowie był już kościół, pleban Szetesław i była parafia. Wiadomo też, że w tamtym czasie kościołów nie wznoszono byle gdzie. I że kościoła nie wzniesiono w większej i liczniejszej Woli Raniżowskiej, lecz w Raniżowie. Musiał zatem w Raniżowie istnieć jakiś większy dwór, jakiś ośrodek władzy ważny dla króla. Może to był jakiś dawny Stan nadgraniczny, dwór obronny jeszcze z czasów Kazimierza Wielkiego o znaczeniu wojskowym, podobnie jak Przyszów, któremu król Jagiełło nadał istotne znaczenie myśliwskie. Jagiełło był wielkim pasjonatem myślistwa. Uwielbiał polowania na grubego zwierzę. Puszcza Sandomierska i lasy przyszowskie – jak podają źródła – były ulubionym miejscem jego polowań. Podczas wielodniowych wypraw łowieckich w środek puszczy król zapewne nie omijał Raniżowa. Nie omijał ufundowanego przez siebie kościoła.

Mięso pod Grunwald

Przygotowując się do wojny z krzyżakami król Władysław Jagiełło czynił zapasy mięsa. Zorganizował wiele polowań, w tym dwa wielkie w lasach przyszowskich a więc i w okolicy Raniżowa. Oto jak zanotował jedno z tych polowań ówczesny kronikarz Jan



Król Władysław Jagiełło, według rysunku Jana Matejki.

Długosz: „W poniedziałek po drugiej niedzieli Wielkiego Postu (17 lutego 1410) udał się Władysław, król polski, z Sandomierza do Przyszowa, gdzie powtórnie oddał się polowaniu. Złowił dużo zwierzyny: żubrów i leśnych osłów, które w polskim języku nazywają się loszy (łosie). Napelniwszy mięsem pięćdziesiąt beczek, spławił je rzeką do Płocka dla przechowywania na przyszłą wyprawę wojenną.” Jest wielce prawdopodobne, że ówczesni mieszkańcy Raniżowa pomagali królowi w tym wielkim polowaniu, przyczyniając się do zdobycia i odpowiedniego przygotowania mięsa na wyprawę grunwaldzką.

Lasy w okolicy Raniżowa obfitowały w różnego rodzaju zwierzynę. Nazwy wielu łowisk przeszły później na nazwy miejscowości i zachowały się do dnia dzisiejszego. Należą do nich m.in. Zembrza (w gwarze staropolskiej ząbr znaczyło żubr), Turza, Osia Góra (dawniej Łosia Góra), Dzikowiec, Wólka Niedźwiedzka, Wilcza Wola.

Może bili krzyżaków

Czytając różne opracowania historyczne na temat bitwy grunwaldzkiej dowiadujemy się, że podobnie jak w armii księcia Witolda brali udział lekko uzbrojeni Litwini, Rusini i Tatarzy, tak w armii króla Jagiełły lekko uzbrojeni chłopci. Widzimy ich też na obrazie Jana Matejki „Bitwa pod Grunwaldem”: Piesi, pół nadzy wojownicy, jeden z włócznią drugi z toporem, dopadają wielkiego mistrza krzyżackiego Ulricha von Jungingena... Nie wiadomo jacy to byli chłopci i skąd. Można przypuszczać, że ci co tam walczyli to byli ludzie mocni, odważni, obeznani z bronią, zaprawieni w walce. Może wśród nich byli myśliwi z Puszczy Sandomierskiej, z przyszowskiego zamku, czy z dworu w Raniżowie, których to zabrał król, gdyż mieli wielką ochotę bić krzyżaków? Jest to prawdopodobne.



Chłopi puszczańscy atakują wielkiego mistrza zakonu krzyżackiego Ulricha von Jungingena. Fragment obrazu „Bitwa pod Grunwaldem” Jana Matejki.

Pamięć o Jagiellie i Grunwaldzie



Raniżowska pamiątka Grunwaldu sprzed 100 lat, statua Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej.

Mijały lata, wieki, pokolenia. Pamięć o królu Jagiellie i zwycięstwie grunwaldzkim została przytłoczona nowymi wydarzeniami. Nowymi bitwami, najazdami, pożarami, jak i problemami dnia codziennego. Już zupełnie inni Raniżowianie, w jakże innej rzeczywistości przypomnieli Grunwald w 1910 roku. Staraniem prężnie działającego wtedy w parafii raniżowskiej Związku Katolicko – Społecznego oraz Bractwa Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej zorganizowano w Raniżowie uroczyste obchody 500 – lecia zwycięstwa pod Grunwaldem. Ufundowano i poświęcono usytuowaną na kamienistym cokole piękną statuetkę Najświętszej Panny Maryi Królowej Korony Polskiej. Pod figurą, na kamieniach wyryto znamienne daty: „R.P. 1410 – 1910”. Ta piękna pamiątka Grunwaldu stoi do dnia dzisiejszego, przy drodze głównej między szkołą a kościołem. W sąsiednich miejscowościach należących do Parafii Raniżów, w tym samym czasie poświęcono jeszcze drugą podobną statuetkę oraz trzy wielkie dębowe krzyże. W ludziach odżyła świadomość przynależności narodowej i królewskiej.

Symbol królewskiej przeszłości Raniżowa i okolicy został umieszczony w herbie Gminy Raniżów, uchwalonym w dniu 11 października 2004 roku. Jest to złota korona podobna do tych jakie nosili średniowieczni królowie polscy. Pamięć o królu Jagiellie odżyła w ubiegłym roku, podczas uroczystości 400 – lecia Parafii Raniżów. Staraniem władz gminnych w przedsionku kościoła została odsłonięta tablica pamiątkowa zawierająca między innymi herb rodziny Jagiellonów – podwójny krzyż.

600-lecie bitwy grunwaldzkiej minęło w Raniżowie jakby bez echa. A była to przecież idealna okazja do przypomnienia „królew-



Młodzi mieszkańcy gminy Raniżów na polach Grunwaldu, podczas wycieczki w maju tego roku. Fot. B. Popek

skości” Raniżowa i jego związku z królem Władysławem Jagiełłą. Pomijając już fakt, że są to niezwykle ciekawe rzeczy z historycznego punktu widzenia, to nade wszystko promocyjne. Promujące królewską przeszłość Raniżowa i miejscowości dawnego klucza królewskiej raniżowskiej: m.in. Woli Raniżowskiej, Zielonki, Mazurów i Staniszewskiego.

Czy król Jagiełło doczeka się kiedyś jakiejś bardziej okazałej pamiątki w centrum swoich puszczańskich - raniżowskich dóbr, w ulubionym miejscu swych polowań?

Benedykt Popek

Alejka do cmentarza

W połowie lipca br. trwały prace przy budowie nowej alejki dojazdowej do jednej z dwóch bram wjazdowych na raniżowski cmentarz. Tym razem kilkunastometrowy odcinek wykonano z masy bitumicznej, wzmocnionej podkładem z kamienia łupanego, ograniczony krawężnikami. Dużą w tym zasługą radnego gminnego Mariana Indyka, który zabiegał o powstanie tego odcinka, załatwił bezpłatnie masę bitumiczną oraz ekipę wraz z odpowiednim sprzętem specjalistycznym do ułożenia nawierzchni.

Prace przygotowawcze ziemne oraz zakup kamienia sfinansowano ze środków budżetu Gminy Raniżów. Nadmienić należy również duże zaangażowanie drugiego radnego, zarazem przewodniczącego Rady Parafialnej, Mariana Pomykały, który od początku koordynował prace przy tej nowej inwestycji.

Inwestycja ta, choć niewielka, jest bardzo dobrym przykładem na powstające w naszych czasach partnerstwo publiczno-prywatne (Gmina, instytucje, organizacje, firmy, osoby prywatne) w celu



Nowa alejka do cmentarza.

osiągnięcia zamierzonego celu, w tym przypadku powstania inwestycji drogowej służącej całej lokalnej społeczności, i jednocześnie pozytywnie poprawiającej wizerunek miejscowości.

Stanisław Samojedny

Inwestycje drogowe w Gminie Raniżów

Początek lipca br. był okresem, kiedy pogoda sprzyjała robotom drogowym. Dzięki wzorowej współpracy między Radą Powiatu Kolbuszowskiego, a Radą Gminy Raniżów i Urzędem Gminy oraz staraniom radnych powiatowych z terenu Gminy Raniżów, a przede wszystkim członkowi Zarządu Powiatu Mieczysławowi Burkowi oraz Przewodniczącemu Rady Gminy Raniżów Danielowi Filą w raz z radnymi, doprowadzono do powstania w tym roku dwóch inwestycji drogowych na terenie gminy.

Jedna z nich to dokończenie długo oczekiwanego odcinka drogi powiatowej nr 1 206 R w Woli Raniżowskiej przez wieś. Długość tego odcinka to 603 mb. o wartości 156 060,81 zł. W ciągu tej drogi zostanie przeprowadzony również remont mostu po-



Sołtys wsi Wola Raniżowska Edward Kasica wraz z przewodniczącym Danielem Filą oglądają prac drogowych.



Długo oczekiwana nowa droga przez Poręby Wolskie.

legający na wzmocnieniu pokładu górnego z wymianą poręczy i chodników. Przewidywany termin zakończenia remontu obiektu mostowego to koniec sierpnia br. W Porębach Wolskich natomiast dokonano remontu odcinka nr 1 208 R Poręby Wolskie – Posuchy na długości odcinka 1168 mb. od szkoły do Kościoła o wartości 311 949,90 zł. Wielkim orędownikiem tej inwestycji był radny Stefan Garnarcz. W przypadku Woli Raniżowskiej zabiegali o to i doglądali robót radni i sołtys. Warto również nadmienić, że koszty tych inwestycji rozłożyły się po 50% między powiatem a gminą.

Marian Pomykała
Przewodniczący Komisji Rozwoju Gospodarczego i Ochrony Środowiska

Raki i szczeżuje w Zyzodze

Przepływająca przez Raniżów Zyzoga okazuje się być rzeką bardzo czystą. Świadczą o tym żyjące w niej organizmy tzw. bioindykatory czystości wód. Jednym z nich jest rak rzeczny, którego wyłowił w dniu 30 czerwca 2010 r. p. Mariusz Śmieszek w miejscu nieopodal tartaku. Okaz ten mierzący około 20 cm (wraz ze szczypcami) okazał się niemalą sensacją. W Polsce gatunek ten podlega ochronie i dlatego też po wykonaniu pamiątkowych zdjęć rak trafił z powrotem do rzeki.

Raki rzeczne (szlachetne) żyją w rzekach i strumieniach bogatych w tlen, unikają zamulonych lub zabagnionych miejsc. Odżywiają się roślinnością podwodną zawierającą duże ilości wapnia. Drugą pozycją w ich menu są drobne wodne bezkręgowce i larwy owadów oraz martwe ryby. Prowadzą nocny tryb życia. Dzień spędzają w ukryciu w wykopanych przez siebie norkach, pod korzeniami drzew lub innymi naturalnymi zagłębieniami. W ten sposób chro-



Amadeusz Śmieszek pierwszy raz miał okazję zobaczyć z bliska raka, i nawet go dotknąć. fot. Mariusz Śmieszek

nią się przed drapieżnymi rybami - przede wszystkim okoniem i węgorzem. Dopiero wieczorem opuszczają swoją kryjówkę i wyruszają na żer, przy czym najbardziej im odpowiadają ciepłe i pochmurne noce.

Inną ciekawostką przyrodniczą, również znalezioną w Zyzodzie, ale tym razem nieco wyżej, bo w Pogwizdowie Starym przy „Rajskiej Dolinie”, są małże, a dokładniej szczeżuje pospolite. Należy ten gatunek do rodziny skójkowatych. Żyje w wodach bieżących i stojących. Osiąga długość do 10 cm, ma muszlę jajowatą. Zagrzebu-



je się częściowo w mule a po- szczeżuje wyłowioną w „Rajskiej rusza się przy pomocy organu Dolinie”. Fot. Sylwia Samojedny zwanego nogą. Odżywia się odfiltrowując (odcedzając), pokarm z wody. Pokarm stanowią drobne zwykle jednokomórkowe organizmy wodne (fitoplankton i zooplankton) oraz detrytus (drobna zawiesina szczątków organicznych).

Szczeżuje, duże małże naszych wód (na równi ze skójkami) stały się bardzo rzadkie, gdyż wymagają zupełnie czystej wody.

Stanisław Samojedny

Ruch ludowy na terenie wsi Wola Raniżowska do 1939 r.

W obronie chłopów

W galicyjskim Rzeszowie 28 lipca 1895 r. odbył się zjazd przedstawicieli chłopskich komitetów wyborczych, na którym powołano pierwszą polityczną reprezentację chłopów – Stronnictwo Ludowe. W 1903 r. w Rzeszowie na kolejnym zjeździe SL został uchwalony nowy program partii i ustalono nową nazwę – Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL).

Wieści o zorganizowaniu chłopskiej partii politycznej, której zadaniem ma być walka o większe prawa dla wsi i dla chłopów zaczęły docierać do Woli Raniżowskiej. Bardziej postępowi gospodarze zaczęli już czytywać gazetki ludowe jak „Przyjaciel Ludu”, „Wieniec” lub „Pszczołka”.

U schyłku XIX na tutejszym terenie rozpoczął pracę ksiądz Stanisław Stojałowski (1845-1911), który zaczął organizować i przeprowadzać spotkania z chłopami. Odwiedzając gospodarzy w ich domostwach przeprowadzał dyskusję mające na celu uświadczenie tychże ludzi o prawach i obowiązkach politycznych.

Nowa organizacja

W taki to sposób powstało „Kółko Rolnicze”, które przyczyniło się wydatnie do podniesienia kultury rolnej. „Kółko” prowadziło sklep, w którym członkowie tej organizacji i inni mieszkańcy wsi mogli zaopatrzyć się w najpotrzebniejsze artykuły spożywcze i przemysłowe, po nieco niższych cenach niż w sklepach żydowskich. Zaczęto także sprowadzać „supertomasynę” – nawozy sztuczne fosforowe, stosowanie których wydatnie podniosło zbiory siana z łąk i urodzaje zbóż. Członkom „Kółka” przysługiwał deputat wypłacany pod koniec każdego roku, najczęściej w towarach. Pierwszym kierownikiem „Kółka Rolniczego” był ówczesny kierownik Szkoły Ludowej z Woli Raniżowskiej – Ignacy Rozmus, następnie Józef Adamczyk, a później Kazimierz Żak.

W latach I wojny światowej

Masowe powołania do wojska chłopów w średnim wieku poważnie osłabiło, ruch ludowy, lecz nie doprowadziło go do likwidacji. Po wojnie wraz z wolnością przyszła samowola. Aby zabezpieczyć wieś przed bandytami, z byłych frontowców zorganizowano „Milicję Ludową” w sile 30 działaczy ludowych. Organizatorami byli przeważnie dezertjerzy oraz żołnierze powracający z niewoli rosyjskiej m.in. Błażej Fila, Józef Czarnecki (sierżant wojsk austriackich), bracia Piotr i Marcin Chudzik, Jan Sudoł, Jan Kasak, Józef Kasica. Oddziałów w której z ostatnich nocy października 1918 r. dokonał napadu na posterunek żandarmerii austriackiej w Raniżowie. Żandarmów rozbrojono i rozpędzono, zaopatrując się w broń i amunicję znajdującą się w magazynie posterunku. „Milicja Ludowa” utrzymywała ład i porządek na terenie wsi i najbliższej okolicy, a także kontrolowała stosunki administracyjne w gminie. W tamtym czasie przeprowadzono wybory do nowej Rady Gminnej, w skład której weszli ludzie młodzi, którzy powrócili z wojny. Na czele gminy jednostkowej w Woli Raniżowskiej stanął Józef Czarnecki, natomiast sekretarzem został Józef Adamczyk.

W parlamencie austriackim

Do „koła polskiego” w parlamencie austriackim we Wiedniu został wybrany kandydat z Woli Raniżowskiej – członek PSL Błażej Fila (siedmiomorgowy gospodarz z wykształceniem średnim). Funkcję tę pełnił przy Wincentym Witosie do rozpadu Monarchii Austro-Węgierskiej (1918 r.).

Do Sejmu Konstytucyjnego

Po ogłoszeniu niepodległości Polski 11 listopada 1918 roku, zarządzono wybory na posłów do Sejmu Ustawodawczego. Miesz-



Zdjęcie ze zbiorów OSP w Woli Raniżowskiej. Zarząd gminy zbiorowej w 1935 roku; siedzą od lewej: Józef Dul, ks. Kazimierz Gąsior, ks. Dziekan Wojciech Parysz, Błażej Pruś, Jakub Bał, Stanisław Chodorowski, Marian Golis i Stanisław Pękalski

kańcy miejscowości solidarnie głosowali na listę ludową – PSL „Lewica”, która w tym okręgu wyborczym wprowadziła pięciu posłów na sześciu możliwych, byli to: ks. wikary z Majdanu Królewskiego – Eugeniusz Okoń i Tomasz Dąbał z Sobolowa k/Tarnobrzega (powiat tarnobrzeński), Franciszek Krempa z powiatu mieleckiego, Wojciech Marchut reprezentant powiatu niżańskiego, oraz rolnik z Lipnicy Jan Sudoł. W wyborach odpadł szósty kandydat pochodzący z powiatu mieleckiego.

„Zielony Jarmark”

Ukonstytuowana władza państwowa wydała zarządzenie zlikwidowania oddziału „Milicji Ludowej”. Na wiosnę oddziały wojskowe utworzone w Rzeszowie, a składające się także z szumowin miejskich i Żydów przeprowadziły pacyfikację wsi. Dwukrotna napaść na wieś, była odwetem za tzw. „Zielony Jarmark” – napadzi na mieszkania i sklepy żydowskie w Raniżowie. Pacyfikacje odbyły się w sposób wysoce niehumanitarny. Wyłapanych i sprowadzonych na miejsce przesłuchań chłopów bito publicznie pałkami aż do utraty przytomności.

Wolne wybory

W kolejnych latach wielu młodych mężczyzn na skutek apelu premiera Witosy, poszło na wojnę z Rosją Bolszewicką. Drugie wybory do Sejmu RP odbywały się już po zażegnaniu niebezpieczeństwa zewnętrznego państwa. A przyniosły one pozytywny wynik dla ruchu ludowego, pomimo wewnętrznego rozbitcia w kierownictwie PSL. Młodzież szczególnie męska z miejscowości sympatyzowała z rozwijającym się ciągle stronnictwem chłopskim. Siła chłopów z gminy nie uległa osłabieniu, na co wskazuje wynik wyborów do władz gminnych. – wójtem gminy pozostał nadal Józef Czarnecki. Sytuacja ta przetrwała do „przewrotu majowego” dokonanego przez Piłsudskiego.

Po „przewrocie majowym”

Dzięki dużej aktywności działaczy ludowych zorganizowano na terenie Woli Raniżowskiej „Koło PSL”, do którego przystąpiło 15 członków. Na prezesa wybrano Jana Pełkę z „Pozduci”, na sekretarza Michała Ziębę. Rozpoczęła się praca na polu spraw chłopskich i rolniczych oraz walka o polityczne prawa chłopów. Mała ilość członków „Koła” wynikała z tego, że władze państwowe nie pozwalały na zwoływanie zebrań otwartych, na którym można było

cd. ze str. 15

przewodząc klasowe uświadczenie szerszego ogółu chłopów. Mimo tego w 1928 r. liczba aktywnych członków wynosiła już 70 osób, w tym kilka kobiet. Społeczeństwo z Woli Raniżowskiej popierało reformy społeczno-gospodarcze szczególnie reformę rolną.

Praca społeczno-polityczna „Koła PSL” skupiała się na odcinku kulturalno-oświatowym: przez czytano książki, kolportowano prasę ludową oraz organizowano obchody świąt ludowych.

Ruch ludowy w latach 1930-1935

W 1930 r. zorganizowano Koło ZMW „Wici”, do którego przystąpiło ok. 70 członków większości płci męskiej. W przyszłości członkowie Koła ZMW zasilali szeregi „Koła PSL”.

W 1934 r. na zebraniu wyborczym w gromadzie Wola Raniżowska, w którym udział wzięli radni gromadscy, sołtysem został wybrany Błażej Prus, a jego zastępcą Wawrzyniec Iskra (od 1938 sołtys). Wybory z 1935 r. do władz gminnych i Sejmu RP odbyły się według nowej ordynacji wyborczej. Wybory w gminie zbiorowej przyniosły sukces sanacyjnemu BBWR. Wójtem gminy zbiorowej w Raniżowie zostaje Błażej Prus, a zastępcą wójta Józef Dul z Raniżowa.

Manifestacje siły

Pochody majowe przeradzały się w wielkie manifestacje i wiece poparcia dla zwalczających się wzajemnie stronnictw (SN i SL). Z tej, to okazji członkowie SL kierowali w kierunku burżuazji słowa pieśni hymnicznej:

*O, cześć wam panowie, magnaci,
za naszą niedolę kajdany,
o, cześć wam książęta, hrabiowie, pralaci,
za kraj nasz krwią bratnią zbryzgany...*

Na drodze spółdzielczości

Koła SL zakłada Spółdzielnie Spożywcze „Społem”. Do spółdzielni przystąpiło od razu ok. 100 członków. Założycielami spółdzielni byli m.in.: Jan Pełka, Józef Grądziel, Józef Sidor, Michał Zięba, Franciszek Sałek, Jan Chrzastek, Jan Kata i Wojciech Kochanowicz. Na początku założono sklep spożywczy, a następnie



Rzeszów 28 lipca 1895 roku (zjazd SL), zdjęcie ze zbiorów galerii Fotografii Miasta Rzeszowa, własność Antoniego Szczygła.

także sprowadzono nawozy sztuczne dla członków spółdzielni, w ten sposób zakup wychodził taniej. Spółdzielnia oparta głównie na udziałach jej członków zaczęła się szybko rozwijać. Jednak antagonizmy spowodowane podziałem zysków z działalności doprowadzają do wystąpienia kilku członków ze spółdzielni jak i SL. Osoby te przystąpiły do Stronnictwa Narodowego (SN) w Raniżowie, którego prezesem był Henryk Kato – bogaty kupiec z Raniżowa. Dokonana secesja nie osłabiła zbytnio dalszej działalności Koła SL i spółdzielni na polu kulturalno-gospodarczym. Przeciwnie – ruch ludowy w Woli Raniżowskiej nadal się rozwijał i zyskiwał coraz więcej sympatyków, aż do września 1939 r.

**Artykuł został napisany na podstawie rękopisu Jana Chrzastka „Złota Księga Wola Raniżowska 1366-1966”, wspomnień Jana Sudola – „Moje wspomnienia z lat 1890-1945” oraz relacji ustnych starszych mieszkańców miejscowości. Przydatne były także materiały archiwalne znajdujące się w Archiwum Historycznym MKL w Kolbuszowej.*

**Dariusz Sobolewski
Przemysław Marut**

OGŁOSZENIE

Urząd Gminy w Raniżowie informuje o możliwości wykonania kolektorów słonecznych do ogrzewania ciepłej wody metodą „Zrób to sam”. Orientacyjny koszt kolektora to około 3 tysiące złotych.

Szkolenie w tej sprawie finansowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska odbędzie się w Horyńcu Zdroju w terminie uzgodnionym po naborze kandydatów. Trzy dniowe szkolenie wraz z wyżywieniem i noclegiem będzie bezpłatne, odbędzie się w wyznaczonym terminie (piątek, sobota i niedziela). Jedynie dojazd do Horyńca Zdroju pokrywa uczestnik szkolenia.

Po zgłoszeniu się większej ilości osób istnieje możliwość odbycia szkolenia na miejscu (w gminie Raniżów).

Zapisy na szkolenie przyjmowane będą w sekretariacie Urzędu tel. 172285034 lub w pokoju 21 tel. 172277446



Wybory Prezydenckie w lokalu wyborczym w Woli Raniżowskiej. Głosuje pani Beata Fudali z synem Wojtkiem.

Wybory Prezydenta RP

II tura – 4 lipca 2010 roku

20 czerwca br. w całej Polsce oraz w wybranych miejscach na świecie odbywały się wybory Prezydenta RP. Na najwyższy urząd w kraju startowało 10 kandydatów, z których żaden nie uzyskał ponad 50% głosów. Najwięcej głosów otrzymali wówczas:

(fragment tabeli z Wieści Raniżowskich nr 160)

Nazwisko i imiona	Polska		Podkarpackie		Powiat kolbuszowski		Gmina Raniżów	
	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
KACZYŃSKI Jarosław	6.128.255	36,46	487.206	54,09	15.868	63,74	1955	67,30
KOMOROWSKI Bronisław	6.981.319	41,54	240.441	26,69	4.600	18,48	440	15,15

Wobec powyższego druga tura wyborów pomiędzy już tylko dwoma kandydatami odbyła się 4 lipca 2010 r. Ile osób wzięło udział w ponownym głosowaniu i jak przedstawiały się ich preferencje wyborcze, przedstawiają poniższe tabele. I tu ciekawostka - po raz kolejny okazało się, że wyborcy z samego Raniżowa głosują tak, jak z całego województwa podkarpackiego. I tak Jarosław Kaczyński otrzymał tutaj 66,46% ważnych głosów, a Bronisław Komorowski 33,54%.

Nr obwodu	Nazwa jednostki	Liczba uprawnionych	Liczba wydanych kart	Liczba głosów		Frekwencja (%)
				oddanych	ważnych	
POLSKA		30.833.924	17.054.690	17.050.417	16.853.021	55,31
w tym						
PODKARPACKIE		1.685.667	942.425	942.192	932.837	55,91
w tym						
Powiat kolbuszowski		48.874	26.177	26.177	25.908	53,56
w tym						
Gmina Raniżów		5.586	3.090	3.090	3.065	55,32
w tym						
1	Raniżów	1.715	969	969	960	56,50
2	Wola Raniż.	1.493	796	796	789	53,32
3	Mazury	682	380	380	379	55,72
4	Zielonka	485	282	282	280	58,14
5	Staniszewskie	485	267	267	267	55,05
6	Korczowiska	233	120	120	120	51,50
7	Posuchy	231	125	125	119	54,11
8	Poreby Wolskie	262	151	151	151	57,63

Poszczególni kandydaci otrzymali następującą ilość głosów:

Nazwisko i imiona	Polska		Podkarpackie		Powiat kolbuszowski		Gmina Raniżów	
	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%	Ilość	%
KACZYŃSKI Jarosław	7.919.134	46,99	608.121	65,19	19.447	75,06	2.416	78,83
KOMOROWSKI Bronisław	8.933.887	53,01	324.716	34,81	6.461	24,94	649	21,17

Głosowanie w poszczególnych obwodach w gminie Raniżów:

Nazwisko i imiona	1	2	3	4	5	6	7	8
KACZYŃSKI Jarosław Aleksander	638	694	311	244	215	96	104	114
KOMOROWSKI Bronisław Maria	322	95	68	36	52	24	15	37

Opr. Stanisław Samojedny

Tyczyn 2010 r.

11 lipca 2010 r. miasteczko Tyczyn rozśpiewało się. Stało się tak za sprawą 33 zespołów śpiewaczych z całego województwa. Odbывał się bowiem w tym dniu XV Przegląd Wiejskich Zespołów Śpiewaczych „Tyczyn 2010 r.” Wśród uczestników byliśmy i my - „Mazurzenie”, uczestniczący w tej imprezie jak co roku nieprzerwanie od 13 lat.

Komisja Konkursowa po wysłuchaniu wszystkich zespołów w dwóch kategoriach: z akompaniamentem i „a’capella”, przyznała nagrody. Wśród nagrodzonych znalazł się nasz zespół „Mazurzenie”, który **zdołał I miejsce**. Nie po raz pierwszy odnieśliśmy taki sukces, jest to ósma nasza pierwsza nagroda w tym konkursie. Komisja chcąc dać szansę innym zespołom, na rok następny zaprosiła nas gościnnie na występ poza konkursem, z czego na pewno skorzystamy.

I miejsce w roku bieżącym wyśpiewały: Emilia Adamczyk, Maria Fila, Zofia Fila, Stefania Sondej, Genowefa Makusak, Ewa



Jaworska, Alicja Adamczyk, Danuta Stepień, Katarzyna Kołodziej. A zaprezentowały one 3 piosenki: „Łoj dana, moja dana”, „Roma hej” – kolęda życząca, „Łoj siadaj, siadaj moje kochanie”.

Alicja Adamczyk

Mazurzenie, którzy z mundurem związali swoje życie Pukownik Józef Zapasek

Tylko starsi mieszkańcy z Mazurów pamiętają, że z naszej malej wioski wyszedł w świat lotnictwa zdolny, młody Józef Zapasek. Tata Jan był bardzo dumny, że syn osiągnął tak wiele. Czasami Józef przełatywał nad Mazurami, zrobił małe koło pomachał skrzydłami. Wszyscy wtedy wiedzieli, że to syn Zapaska. Wspomnę o pewnym zachowaniu Pana Jana w okresie sianokosów, byliśmy sąsiadami w polu, jest niebo zachmurzone, a Pan Jan mówi „barometr idzie w górę, będzie pogoda”. To był praktyczny prezent, jaki syn zrobił dla ojca. Wszak były to lata 60-te dwudziestego wieku.

Józef Zapasek urodził się 1926 r. w Mazurach, jako syn Jana i Agnieszki. Do Szkoły Podstawowej uczęszcza w Mazurach. Po jej ukończeniu kontynuuje naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Sokołowie Małopolskim. Ukończywszy szkołę średnią w 1949 r., dostaje powołanie do zasadniczej służby wojskowej. Służy w Warszawie. Mając maturę zostaje skierowany do Oficerskiej Szkoły Lotniczej w Oleśnicy. Po jej ukończeniu dostaje przydział do jednostki w Dębli-

nie, słynnej szkoły orłat. Tu zdobywa dalsze stopnie specjalizacji związane z naziemną obsługą lotnictwa. Dalszy przebieg służby to okres pracy w Korpusie Oficerów Lotnictwa. W międzyczasie kończy studia na Uniwersytecie Marii Curie Skłodowskiej w Lublinie.

Podczas całej pracy jest odznaczany 12 medalami. Między innymi medal Ministra Obrony Narodowej – „Za zasługi dla obronności Kraju” oraz Kawalerski Krzyż Zasługi „Polonia Restituta”. Wojskową służbę zakończył w 1989 r. Mieszka nadal w Dęblinie. Naszemu rodakowi życzymy

zdrowia, wszelkiej pomyślności i tradycyjnych „Sto lat!”.

*Wspomina
Jan Adamczyk*



Józef Zapasek z żoną, rodzicami i dziećmi.



Podczas dekoracji kolejnym medalem.

Wicieczempion w Boguchwale

Tradycją stało się już, że w ostatnią sobotę i niedzielę czerwca **PODKARPACKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO** w Boguchwale pełni rolę organizatora i gospodarza imprezy promocyjno-handlowej „Dni Otwartych Drzwi”. Na trwale w harmonogram tego rolniczego święta wpisała się **Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych**. W roku bieżącym organizowana już po raz 12.

Imprezę honorowym patronatem objęli:

- Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi,
- Marszałek Województwa Podkarpackiego,
- Wojewoda Podkarpacki,
- Prezes Podkarpackiej Izby Rolniczej.



Jan Ofiara z synem Konradem na wystawie ciągników rolniczych.

Program tegorocznych „Dni” był bardzo bogaty, zawierał między innymi:

- wystawę maszyn rolniczych,
- prezentację firm działających w rolnictwie,
- prezentację kolekcji roślin na polu doświadczalnym,
- pokazy rolnicze,
- konkursy,
- kiermasz rękodziela ludowego i sprzętu rolniczego,
- świadczenie doradztwa rolniczego,

oraz przede wszystkim wspomnianą już XII Regionalną Wystawę Zwierząt Hodowlanych.

Na wystawie tej rolnicy naszego województwa prezentowali różne rasy bydła, trzody chlewnej, owiec, koni oraz drobnego inwentarza. Naszą gminę godnie reprezentował młody rolnik p. Jan Sondej z Posuch, którego krowa rasy polskiej holsztyno-fryzyskiej otrzymała wyróżnienie wicieczempiona. Należy zaznaczyć, że wcale nie było łatwo, konkurencja była silna, bowiem w wystawie brały udział krowy przodujących rolników Podkarpacia. Ko-



Wystawa maszyn rolniczych.



Jan Sondej z synem Tomkiem prezentują „Pszczółkę”.

misja Oceny Zwierząt pod przewodnictwem prof. dr hab. inż. Marii Ruda dokonała oceny poszczególnych zwierząt, wybierając do nagród sztuki naprawdę wybitne.

W tym miejscu p. Janowi należy serdecznie pogratulować i życzyć w dalszej pracy dobrych wyników i osiągnięć, aby trud i ciężka praca przynosiły nie tylko satysfakcję, ale i wymierne efekty. Nie mniej, a może i więcej radość na wspomnianej wystawie doznał syn p. Jana - Tomek, który na ringu prezentował cieliczkę „Pszczółkę”. Fakt ten został zauważony przez licznych sponsorów, od których wszystkie dzieci podkarpackich hodowców bydła prezentujące swoje cieliczki, a tym samym i Tomek, dostali wiele nagród rzeczowych.

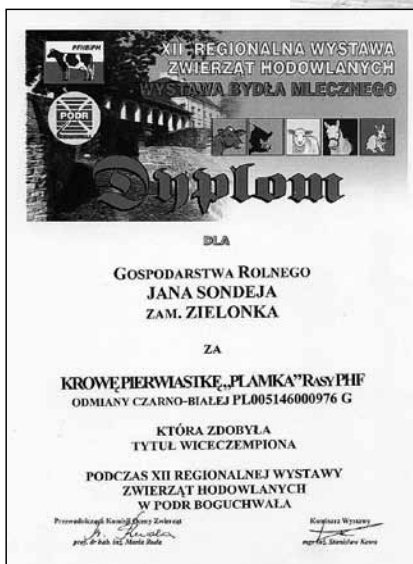
Piękna pogoda przyczyniła się do tego, że w roku bieżącym była nie tylko rekordowa ilość wystawców, ale i zwiedzających. Z gminy Raniżów także dało się zauważyć wielu rolników, którzy przyjechali do Boguchwały, aby uczestniczyć w tym rolniczym święcie. Zwiedzającym czas umi-



Jan Sondej odbiera dyplom.

lały występy zespołów i kapel ludowych. Myślę, że każdy znalazł coś ciekawego dla siebie, czy to w formie zakupu, degustacji, obejrzenia czy uzyskania porady. Jeszcze raz serdecznie dziękuję wszystkim rolnikom, którzy wzięli udział w tym rolniczym święcie.

Krystyna Kościółek
PODR Boguchwała



Maraton wędkarski

*W dniach 29 i 30 maja br. na Zalewie „Maziarnia” rozegrano II Maraton Wędkarski. Do komisji sędziowskiej zgłosiło się 22 drużyny z okręgów tarnobrzeskiego, zamojskiego, rzeszowskiego i kieleckiego. Zawody otworzył prezes Koła PZW Nr 3 „ROZWA-
DÓW” Piotr Wroński, który przywitał zawodników w imieniu organizatorów i sponsorów zawodów.*



Zanęcanie...



...i nadzieja, że coś się złapało...



...cierpliwe wpatrywanie się w splotnik...



O godz. 10.00 w sobotę 29 maja rozpoczęło się 24-godzinne łowienie, którego efektem były leszcze, jazie, duże płocie i karpie. Ze względu, że do wagi trafiały ryby powyżej 25 cm duża ilość ryb trafiała z powrotem do wody. Największą rybę zawodów - leszcza o masie 2535 g, złowił Sylwester Bijas i otrzymał z rąk wójta gminy Raniżów Jana Niemczyka okolicznościowy puchar. Pozostali zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez sklep wędkarski „ARGUS”, Prezydenta Miasta Stalowa Wola Andrzeja Szlęzaka i Radę Powiatu Stalowowolskiego. Na koniec zawodów zostały rozlosowane upominki ufundowane przez wójta gminy Raniżów oraz redakcję miesięcznika „Wędkarski Świat”.



...i wreszcie wyniki 24-godzinnej maratony.



Statystyka demograficzna za II kwartał 2010 roku

Urodzenia – 23

w tym: chłopcy – 16

dziewczynki - 7

Zgony - 21

w tym: mężczyzn - 10

kobiet - 11

Śluby – 30,

w tym w 4 parach małżonkowie pochodzą z terenu naszej gminy, w 26 parach jedno z małżonków jest spoza gminy, w tym 2 z zagranicy.

Genowefa Czuliyt

Kalendarz biodynamiczny

SIERPIEŃ

Sierpień (od 15.)

Dni owocowe: 19.VIII od 12⁰⁰, 20.VIII do 10⁰⁰ i do 17⁰⁰, 21.VIII, 26.VIII od 5⁰⁰ do 10⁰⁰, 29.VIII od 14⁰⁰, 30.VIII, 31.VIII do 12⁰⁰.

Dni kwiatowe: 15.VIII od 17⁰⁰, 16.VIII, 24.VIII od 8⁰⁰, 25.VIII.

Dni liściowe: 17.VIII, 18.VIII, 19.VIII do 11⁰⁰, 26.VIII od 11⁰⁰, 27.VIII, 28.VIII, 29.VIII do 13⁰⁰.

Dni korzeniowe: 15.VIII do 16⁰⁰, 22.VIII, 23.VIII, 24.VIII do 7⁰⁰, 31.VIII od 13⁰⁰.

Czas sadzenia: od 15.VIII do 18.VIII.

Wrzesień

Dni owocowe: 8.IX od 18⁰⁰ do 22⁰⁰, 15.IX od 18⁰⁰ do 23⁰⁰, 17.IX, 25.IX od 20⁰⁰, 26.IX, 27.IX do 17⁰⁰.

Dni kwiatowe: 3.IX, 4.IX, 12.IX, 13.IX do 8⁰⁰, 20.IX od 14⁰⁰, 21.IX, 22.IX do 15⁰⁰, 30.IX od 13⁰⁰.

Dni liściowe: 5.IX od 6⁰⁰ do 10⁰⁰, 13.IX od 9⁰⁰, 14.IX, 15.IX do 17⁰⁰, 22.IX od 16⁰⁰, 23.IX, 24.IX, 25.IX do 19⁰⁰.

Dni korzeniowe: 1.IX, 2.IX, 9.IX, 10.IX, 11.IX do 10⁰⁰ i od 17⁰⁰, 18.IX, 19.IX, 20.IX do 13⁰⁰, 27.IX od 18⁰⁰, 28.IX, 29.IX, 30.IX do 12⁰⁰.

Dni niekorzystne: 5.IX od 10⁰⁰, 6.IX, 7.IX, 8.IX do 18⁰⁰, 16.IX.

Czas sadzenia: od 3.IX do 14.IX i 30.IX.

*Na podst. kalendarza „Dni siewu” M. Thun
opr. K. Kościółek*

Pacjent na 1. miejscu

W dniu 4 sierpnia 2010 r. odeszła do Pana po ciężkiej chorobie lek. med. Beata Grądzka. Zmarłą przedwcześnie, przeżywszy tylko 47 lat. Pozostawiła męża i trójkę dzieci.



Swą pierwszą pracę po studiach medycznych rozpoczęła w Poznaniu. Później w 1990 r. jako kierownik Ośrodka Zdrowia w Lipnicy. Tam poznała swego męża Tadeusza, z którym związała swe życie w 1992 r. Od 2000 r. została kierownikiem Gminnego Ośrodka Zdrowia w Ranizowie, i w tej miejscowości postanowiła już pozostać. Tutaj Państwo Grądzcy zbudowali swój wymarzony dom, urządzili piękny ogród.

Pani doktor bezgranicznie oddawała się swej pracy, nie ograniczała się tylko do ustalonych sztywno godzin przyjmowania pacjentów. Niekiedy wychodziła z pracy w Ośrodku o godz. 18.00, a w terenie na wizytach domowych kończyła o 21.00. Często telefonicznie udzielała konsultacji. Pacjenci, szczególnie starsi w rozmowach zwierali się jej ze swoich problemów, nie tylko zdrowotnych, ale i osobistych. Ten wszechstronny wywiad ułatwiał postawienie właściwej diagnozy. Pacjenci zawsze u niej byli na 1. miejscu. Natomiast dla personelu i pracowników była bardzo wymagająca.

Nie lubiła poklasku, unikała „być na świeczniku”, do różnych uroczystości publicznych delegowała swoich pracowników. Natomiast zawsze chętnie brała udział w czytaniach drogi krzyżowej w Wielki Piątek na stacji obok Ośrodka Zdrowia.

Pozostanie na zawsze w naszej pamięci.

Współpracownicy

Wylała Turka...



28. lipca br. po raz trzeci wody w naszych rzekach dały o sobie znać. Tym razem wystarczyło kilkanaście godzin deszczu, by poziom wód gwałtownie wzrósł i zalały okoliczne pola. Najdotkliwiej odczuli to mieszkańcy przysiółka Turka (fot. powyżej).



MIEJSKI ZAKŁAD KOMUNALNY Sp. z o.o. w Leżajsku
ul. Żwirki i Wigury 3
37-300 Leżajsk

INFORMACJA

o zbiórce opon na terenie Gminy Ranizów

Informujemy, że w dniach od **21 do 29 czerwca 2010 roku** przeprowadzona zostanie zbiórka zużytych opon.

Opony prosimy dostarczyć do punktu zbiórki zlokalizowanego w miejscowości Ranizów (stara baza SUR na przeciw stacji CPN)

Informujemy również, że kupując nowe opony o dużych rozmiarach (np. do kombajnu) macie Państwo prawo przekazać je do punktu sprzedaży, ponieważ zgodnie z obowiązującymi przepisami punkt sprzedaży ma obowiązek je przyjąć.

Aby uzyskać więcej informacji prosimy o kontakt telefoniczny:

Biuro Obsługi Klienta:	17 242 08 58 wew. 125
Baza MKZ:	17 242 02 12
Urząd Gminy Ranizów	17 228 50 34; 17 227 74 46



“Wieści Ranizowskie” - pismo społeczno-kulturalne. Miesięcznik. Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Ranizowie, tel. 17 22 85 703, e-mail: goksir@ranizow.pl Redaguje Zespół. Teksty podpisane odzwierciedlają poglądy autorów. Przedruk dozwolony za zgodą Redakcji lub autora. Adres internetowy: www.ranizow.pl
Oddano do druku 09.08.2010 r. Nakład: 330 szt.

Terminarz Rozgrywek V liga Dębica sezon 2010/2011 runda I Dębica 9 lipiec 2010

1 kolejka	14, 15 sierpień 2010		sobota, godz.	niedziela, godz.
	Piast Wadowice Górne – Start Wola Mielecka			14.00
	Strzelec Frysztak – Błękitni Ropczyce		17.00	
	Jutrzenka Ławnica – Czarnovia Czarna			17.00
	Ikarus Tuszów Narodowy – Stal II Mielec		17.00	
	Ranizovia Ranizów – Pogórze Wielopole Skrzyńskie			16.00
	Chemik Pustków – Kaskada Kamionka		18.00	
	Sokół Kolbuszowa Dolna – Igloopol Dębica		17.00	
	Zryw Dzikowiec – Wisłok Wiśniowa			17.00

2 kolejka	18 sierpień 2010		środa	
	Start – Wisłok		17,30 (stadion Stal Mielec)	
	Igloopol – Zryw		17,30	
	Kaskada – Sokół		17,30	
	Pogórze – Chemik		17,30	
	Stal II – Ranizovia		17,30	
	Czarnovia – Ikarus		17,30	
	Błękitni – Jutrzenka		17,30	
	Piast – Strzelec		17,30	

3 kolejka	21, 22 sierpień 2010		sobota	niedziela
	Strzelec – Start			17.00
	Jutrzenka – Piast		17.00	
	Ikarus – Błękitni			14.00
	Ranizovia – Czarnovia			16.00
	Chemik – Stal II		17.00	
	Sokół – Pogórze		17.00	
	Zryw – Kaskada			17.00
	Wisłok – Igloopol		11.00	

4 kolejka	28, 29 sierpień 2010		sobota	niedziela
	Start – Igloopol		13.30 S.Mielec	
	Kaskada – Wisłok		17.00	
	Pogórze – Zryw			17.00
	Stal II – Sokół			11.00
	Czarnovia – Chemik			17.00
	Błękitni – Ranizovia		17.00	
	Piast – Ikarus			14.00
	Strzelec – Jutrzenka			17.00

5 kolejka	04, 05 wrzesień 2010		sobota	niedziela
	Jutrzenka – Start		17.00	
	Ikarus – Strzelec		17.00	
	Ranizovia – Piast			16.00
	Chemik – Błękitni		17.00	
	Sokół – Czarnovia		16.00	
	Zryw – Stal II			16.00
	Wisłok – Pogórze			17.00
	Igloopol – Kaskada		17.00	

6 kolejka	08 wrzesień 2010		środa	
	Start – Kaskada		17,30 (stadion Stal Mielec)	
	Pogórze – Igloopol		17,30	
	Stal II – Wisłok		17,30	
	Czarnovia – Zryw		17,30	
	Błękitni – Sokół		17,30	
	Piast – Chemik		17,30	
	Strzelec – Ranizovia		17,30	
	Jutrzenka – Ikarus		17,30	

7 kolejka	11,12 wrzesień 2010		sobota	niedziela
	Ikarus – Start		17.00	
	Ranizovia – Jutrzenka			16.00
	Chemik – Strzelec		17.00	
	Sokół – Piast		16.00	
	Zryw – Błękitni			16.00
	Wisłok – Czarno via			16.00
	Igloopol – Stal II		17.00	
	Kaskada – Pogórze		16.30	

8 kolejka	18,19 wrzesień 2010		sobota	niedziela
	Start – Pogórze		13.30 S.Mielec	
	Stal II – Kaskada			11.00
	Czarnovia – Igloopol			16.00
	Błękitni – Wisłok		16.00	
	Piast – Zryw			14.00
	Strzelec – Sokół			17.00
	Jutrzenka – Chemik		16.00	
	Ikarus – Ranizovia		16.00	

9 kolejka	25, 26 wrzesień 2010		sobota	niedziela
	Ranizovia – Start			16.00
	Chemik – Ikarus		16.00	
	Sokół – Jutrzenka		16.00	
	Zryw – Strzelec			14.00
	Wisłok – Piast			16.00
	Igloopol – Błękitni		16.00	
	Kaskada – Czarno via		16.00	
	Pogórze – Stal II			16.00

10 kolejka	02, 03 październik 2010		sobota	niedziela
	Start – Stal II		11.00 S. Mielec	
	Czarnovia – Pogórze			15.00
	Błękitni – Kaskada		16.00	
	Piast – Igloopol			14.00
	Strzelec – Wisłok			15.00
	Jutrzenka – Zryw		15.00	
	Ikarus – Sokół		14.00	
	Ranizovia – Chemik			15.00

11 kolejka	09, 10 październik 2010		sobota	niedziela
	Chemik – Start		16.00	
	Sokół – Ranizovia		15.00	
	Zryw – Ikarus			14.00
	Wisłok – Jutrzenka			15.00
	Igloopol – Strzelec			14.00
	Kaskada – Piast		16.00	
	Pogórze – Błękitni			15.00
	Stal II – Czarnovia			11.00

12 kolejka	16, 17 październik 2010		sobota	niedziela
	Start – Czarnovia		15.00 Gryf M	
	Błękitni – Stal II		15.00	
	Piast – Pogórze			14.00
	Strzelec – Kaskada			15.00
	Jutrzenka – Igloopol		15.00	
	Ikarus – Wisłok		15.00	
	Ranizovia – Zryw			15.00
	Chemik – Sokół		16.00	

13 kolejka	23, 24 październik 2010		sobota	niedziela
	Sokół – Start		15.00	
	Zryw – Chemik			14.00
	Wisłok – Ranizovia			15.00
	Igloopol – Ikarus		14.00	
	Kaskada – Jutrzenka		15.00	
	Pogórze – Strzelec			15.00
	Stal II – Piast			11.00
	Czarnovia – Błękitni			14.00

14 kolejka	30, 31 październik 2010		sobota	niedziela
	Start – Błękitni		14.00 Gryf M	
	Piast – Czarno via			14.00
	Strzelec – Stal II			14.00
	Jutrzenka – Pogórze		14.00	
	Ikarus – Kaskada			14.00
	Ranizovia – Igloopol			14.00
	Chemik – Wisłok		14.00	
	Sokół – Zryw		14.00	

15 kolejka	06,07 listopad 2010		sobota	niedziela
	Zryw – Start			14.00
	Wisłok – Sokół			14.00
	Igloopol – Chemik		13.00	
	Kaskada – Ranizovia		14.00	
	Pogórze – Ikarus			14.00
	Stal II – Jutrzenka			11.00
	Czarnovia – Strzelec			14.00
	Błękitni – Piast		14.00	

WESIELE PODKARPACKIE

Dzięki staraniom Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Oświaty, Kultury, Sportu w Raniżowie zostało zaprezentowane Wesele Lasowiackie na V edycji Wesela Podkarpackiego organizowanego w Rymanowie w dniu 25 lipca 2010 r.

Stare obrzędy weselne tj. zmówiny, wiechowiny, swaszczyzny i błogosławieństwo, obrzęd z kołaczem oraz tańce weselne prezentowały zespoły weselne z całego Podkarpacia. Stworzyły one barwne widowisko, urzekające pięknem kultury ludowej, bogactwem ubiorów, przyśpiewek, zwyczajów. Z uwagi na pogodę, imprezę plenerową przeniesiono do pięknie wyremontowanej sali widowiskowej Domu Kultury.

Licznie zgromadzonej publiczności bardzo przypadł do gustu występ Obrzędowego Zespołu Weselnego Gminy Raniżów, w skład którego wchodzi Zespół Obrzędowy „Mazurzenie”, Kapela „Raniżowianie”, Zespół Pieśni i Tańca „Lesiaki”. Przedstawił on fragmenty z wystawianego wesela. Swoją wyprawę zakończyli „porwaniem do tańca” widzów. Ta dynamiczna zabawa wprowadziła na sali niepowtarzalną atmosferę, została nagrodzona szczególnymi brawami.



Brama w drodze do kościoła.



Przyjęcie weselne.



Zmówiny.



Swaszczyzny.



Oczepiny.



Przeprosiny.



Taniec dla postronnych.

Wszystkie zespoły folklorystyczne otrzymały pamiątkowe, haftowane dyplomy i okolicznościowe upominki.

Całemu Zespołowi Obrzędowemu jeszcze raz dziękujemy za trud przygotowania Wesela oraz godnego reprezentowania na forum wojewódzkim i życzymy dalszych sukcesów.

*Marian Indyk
fot. Stanisław Samojedny*

Zmagania sołtysów

cd. ze str. 6



Sołtys wsi Mazury Ludwik Korzeny kończy konkurencję cięcia i rąbania kłosa.



Tomasz Lis i Mariusz Malek ze Stanisławskiego pędzą z oponą, aż się kurczy.



**KLUB SPORTOWY
"RANIŻOVIA"**

**WRAZ
Z ZESPOŁEM**

ZA-NO-ZA

**ZAPRASZA NA IMPRZĘ REKREACYJNĄ
POD PATRONATEM WÓJTY GMINY
I PRZEWODNICZĄCEGO RADY GMINY RANIŻÓW**

**RANIŻÓWSKIE
SOBÓTKI**

14 sierpnia 2010 r. (SOBOTA)
na stadionie sportowym w Raniżowie

W programie:
godz. 15.00 - turniej ligi podwórkowej
godz. 16.00 - mecz piłkarski pomiędzy oddziałami z Raniżowa i Dziłkowa
godz. 16.30 - występ zespołu „BLUFF”
godz. 17.30 - rozpoczęcie zakończenie programu „Podwórkowa gra” - występ zespołu „NARTY” z Raniżowa
godz. 19.00 - występ wokalisty Ewy Siemkowskiej i Agnieszki Tytki z Centrum Sztuki Wokalnej w Warszawie
godz. 20.00 - występ Kabareta „To To Nie Jest” z Niska
godz. 21.00 - rozpoczęcie zapalenia sobótki przez Przewodniczącego Rady Gminy p. Daniela Filę, Wójta Gminy p. Jana Niemczyka i Prezesa Klubu Sportowego „Raniżovia” p. Mieczysława Burek
godz. 21.30 - występ zespołu „ZA-NO-ZA”
Zabawa taneczna. Gra zespół „Salen”.

15 sierpnia 2010 r. (Niedziela)
godz. 16.00 - mecz piłkarski V liga „Raniżovia” Raniżów - Pogonia Wiel. Skrzypowa
godz. 18.00 - zabawa taneczna. Gra zespół „Efekt”

IMPRZĘ TOWARZYSZĄCĄ:
- stowisko Raniżowskie,
- kłosa oddziałów.

ORGANIZATORZY:
- Klub Sportowy „Raniżovia”
- Niski „Gaz-Link”.

ZAPRASZAMY



Zwycięska Rada Sołecka z organizatorami. Stoją od lewej: Stanisław Samoedny, Marcin Świerad, Jerzy Stępień, Jan Niemczyk, Stanisław Kobylarz, Mieczysław Burek, Jan Białas, Jan Bańkowski, Marian Skowroński, Jan Tęcza, Ryszard Kawalec oraz z pucharem sołtys Raniżowa Edward Warzocha i Szymek Kobylarz.